

Wewnętrzny świat - fotografia Sissel Annett

To premierowa wystawa tej artystki w Polsce, która pokaże sygnowane odbitki w limitowanej edycji (można je będzie kupić podczas trwania wystawy).

Sissel Annett o projekcie:

Od najmłodszych lat ludzie chowali we mnie swoją duszę. To wielka odpowiedzialność, ale daje satysfakcję, nawet jeśli słuchanie ich historii może być bardzo bolesne. Niektórzy zamienili swój ból w uzdrowienie i miłość, a niektórzy w głębszą ciemność.

Wspólnota emocjonalna i wsparcie ponad granicami państwowymi i barierami językowymi. Tworzy uniwersalny język. Dlatego na portretach nie widać tożsamości. Przez wiele lat nie wiedziałem, jak mam opowiedzieć ich historię, dopóki nie zaczęłam pracować nad serią "Emocjonalna alchemia". To wciąż trwający projekt.

Światło bladoniebieskiej nocy wznosi się nad lądem, poprzez moje ludzkie światło. Setki samotnych łez spadają z nieba na moją złamaną duszę. widzę wolne ptaki na czarnym niebie. Pozwól mi uciec, pokaż mi drogę do odzyskania wolności Pod skórą kryje się wszystko. Wspomnienia rzucają długie cienie w noc. opierając się światłu w moim sercu, by świeciło. Znają tylko smutek, odczuwają tylko ból. Palą się przez kości i skórę, od wewnątrz. W pogoni za moim ludzkim światłem. Wypuść mnie teraz.

Na jakiej fali będziesz jeździć, przeszłości czy przyszłości? Widzę słowa, jak chcę się czuć w środku. Jestem swoim własnym drzewem życia, łączącym moje serce z moją ludzką duszą. Trwając, złoty płomień. Trwając.

Sissel Annett o sobie:

Miałam około 14 lat, fotografię jako dodatkowy przedmiot do wyboru. Kiedy pierwszy raz znalazłam się w ciemni, całkowicie zakochałam się w tym rzemiośle. Pierwszym obrazem, jaki kiedykolwiek stworzyłam, było zdjęcie mojego konia i było magiczne. Nadal mam to uczucie za każdym razem, gdy wyciągam zdjęcie z wywoływacza.

Zaczynałam jako fotoreporterka. Uczestniczyłam w różnych warsztatach fotograficznych, podczas których nauczyłam się, jak ważne jest osobiste opowiadanie historii z Własnej perspektywy. Zawsze chciałam rozwijać się jako osoba i jako fotograf i myślę, że to jest powód, dla którego wybieram trudniejsze tematy i motywy. Żyjemy w powierzchownym świecie i potrzebuję czegoś, co ma głębsze znaczenie.

Zajął mi około 10 lat zrozumienie mojego artystycznego głosu. To proces, którego nie można przyspieszyć.